

ROBERT IDEM*

OSZCZĘDNOŚĆ JAKO CNOTA
W KSZTAŁTOWANIU WSPÓLNOTOWEGO
ŚRODOWISKA MIESZKANIOWEGOCONSERVATION AS A VIRTUE IN SHAPING COMMUNITY
HOUSING ENVIRONMENT

Streszczenie

Obecna w projektowaniu zasada poszanowania (oszczędności) zasobów dotyczy stylu i jakości życia przyszłych mieszkańców – oznaczać bowiem może pewnego rodzaju ograniczenia. Ale godząc się na nie, mieszkańcy mogą się realizować na innej płaszczyźnie niż konsumpcja: w życiu wspólnotowym, w zgodzie z naturą. Nie może zatem zabraknąć elementu partycypacji społecznej – dostosowania rozwiązań przyjaznych środowisku do potrzeb i możliwości (tak ekonomicznych, jak i intelektualnych) konkretnych ludzi, w konkretnym miejscu. Oszczędność rozumiana jako cnota podkreśla jej etyczny charakter.

Słowa kluczowe: wspólnotowe środowisko mieszkaniowe

Abstract

The principle of conservation (saving) the resources - present in designing - applies to the style and quality of living of the future tenants (it could be a kind of restrictions). But by approving restrictions, the tenants may realize themselves on a different from consumption basis – in a community life, with respect to nature. The element of social participation cannot be absent – the adjusting eco-friendly solutions to needs and possibilities (both economical and intellectual) of specific people, in a particular place. Conservation perceived as a virtue emphasizes its ethical character.

Keywords: community housing environment

* Dr inż. arch. Robert Idem, Katedra Projektowania Środowiskowego, Wydział Architektury, Politechnika Gdańska.

1. Wstęp

Presja na środowisko spowodowana masową skalą mieszkalnictwa od lat powoduje zainteresowanie oszczędnym kształtowaniem środowiska mieszkaniowego. Jednak w kontekście oszczędności chodzi nie tylko o oszczędny budynek, ale i oszczędnych mieszkańców. Budynek to tylko produkt – mieszkańcy decydują o procesie, jakim jest zamieszkiwanie. Zrównoważone podejście obejmuje poza strukturą przyjazny środowisku styl życia.

Codziennie decyzje podejmowane przez każdego człowieka wpływają na środowisko przyrodnicze, gdyż zaspokajając swe potrzeby, człowiek zużywa zasoby. Problem ekologiczny polega na sumie tych zdawałoby się drobnych i jednostkowych decyzji. Każda z nich oddziałuje bowiem na rynek, a ten – poprzez przedsiębiorstwa i gospodarkę – na środowisko. Z tego punktu widzenia wybór stylu życia i wynikające z niego codzienne decyzje, można zaliczyć do kategorii meta decyzji. Im bardziej konsumpcyjny styl życia, tym większa presja na środowisko. Stąd chociażby badanie tzw. śladu ekologicznego (*ecological footprint*). W latach 80. XX w. pojawiła się idea „małej ekologii” – proekologicznie nastawionego konsumenta i gospodarstwa domowego, którego decyzje mają służyć ochronie środowiska [6].

2. Cnota oszczędności: wybór proekologicznego stylu życia

W latach 70. ubiegłego wieku zespół Studiów nad Przyszłością GAMMA z Montrealu na zlecenie rządu kanadyjskiego określił scenariusze prognostyczne rozwoju społeczeństwa. Rezultaty rozważań okazały się w znacznej mierze adekwatne dla całego społeczeństwa konsumpcyjnego świata zachodniego. Nie straciły one wiele na aktualności (w Polsce dopiero dziś – po transformacji polityczno-gospodarczej – dotyczą realnych problemów). Zgodnie z wynikami tych badań możliwych jest pięć scenariuszy rozwoju:

- (1) zachowanie *status quo* (według poglądu: świat jest wielkim rogiem obfitości i hasła: produkować więcej, zużywać więcej);
- (2) społeczeństwo konserwacyjne kładące nacisk na wzrost przy oszczędnym gospodarowaniu zasobami (wg postawy: efektywność i ekspansja oraz hasła: produkować więcej, zużywać mniej);
- (3) społeczeństwo konserwacyjne – stan obfitości lub stabilizacji na wysokim poziomie (wg postawy: najwyższą cnotą jest umiar i hasła: produkować tyle samo, zużywać mniej);
- (4) społeczeństwo konserwacyjne wymagające radykalnych zmian w systemie wartości (tzw. scenariusz buddyjski wg postawy: bycie jest ważniejsze od nabycia i hasła: produkować mniej, zużywać mniej, ale produkować co innego);
- (5) społeczeństwo antykonserwacyjne – marnotrawne (wg hasła: produkować mniej, więcej zużywać, by napędzać nieustanny wzrost produkcji) [9: 25 i dalsze].

Zwykle autorzy zalecają przyjęcie modelu społeczeństwa konserwacyjnego. „W koncepcji społeczeństwa konserwacyjnego podstawowym pojęciem jest oszczędność (ang. *conservation*). Słownik Webstera określa słowo *conservation* jako „zachowanie, ochronę, utrzymanie czegoś w bezpiecznym lub nienaruszonym stanie”. Decyzja oszczędzania, „konserwacji” czegoś – implikuje, że przyszła konsumpcja jest ważniejsza od teraźniejszej. (...) Idea społeczeństwa konserwacyjnego jest jednak szersza niż samo pojęcie oszczędzania czy zachowania zasobów. W głębszym sensie społeczeństwo konserwacyjne to społeczeństwo, którego organizacja umożliwia przywiązywanie dużej wagi do następujących celów: ograniczenie marnotrawstwa (...), osiągnięcia większej harmonii z naturą, podejmowanie decyzji z uwzględnieniem głębszej perspektywy czasowej” [9: 105-106].



Kielczewski na podstawie modelu społeczeństwa konserwacyjnego przedstawia trzy możliwe scenariusze proekologicznego stylu życia: oszczędnego wykorzystania zasobów, stabilnej obfitości oraz surowej oszczędności.

Scenariusz oszczędnego wykorzystania zasobów zakłada trwałe korzystanie ze środowiska bez określenia górnej granicy potrzeb. Poszukuje się jednak sposobów zaspokajania potrzeb zmniejszających zużycie zasobów lub powodujących wielokrotne ich wykorzystanie. Uzyskane oszczędności mogą przyczynić się do wzrostu standardu życia oraz szerszego korzystania z dóbr i usług (np. wypożyczane dobra są zazwyczaj tańsze, bardziej dostępne od nabywanych na własność, a zaspokajają potrzeby równie efektywnie). Realizację tego scenariusza określa tzw. ekologiczny imperatyw konsumenta, mówiący, iż jeśli można, powinno się: (1°) uwzględniać rodzaj materii i energii używanych do zaspokajania danej potrzeby i wybierać te mniej uciążliwe dla środowiska – a w miarę możliwości zaspokoić potrzebę usługą, zamiast produktem materialnym; (2°) minimalizować ilość materii i energii używanych do zaspokojenia danej potrzeby – w szczególności ograniczać poziom zaspokajania potrzeb; (3°) maksymalizować efektywność wykorzystania materii lub energii – w szczególności czas wykorzystania oraz wielofunkcyjność produktu; (4°) segregować zużyta materię lub energię.

Scenariusz stabilnej obfitości opiera się na stabilizacji poziomu życia, związanej z przyjęciem nieprzekraczalnego standardu. Ze środowiskowego punktu widzenia polega na przyjęciu takiego poziomu konsumpcji, który nie przekracza dopuszczalnej wielkości śladu ekologicznego (mieszczonego się w granicach danego obszaru) i poszukiwaniu kombinacji dóbr i usług, które by to spełniały. Ze społecznego zaś punktu widzenia oznacza potrzebę zachowania dobrych relacji między ludźmi – wyodrębnia się tu podział na dobra elitarne i neutralne (dobra elitarne są dostępne dla wybranych, dlatego na ogół wywierają zły wpływ na stosunki międzyludzkie). Stan stabilnej obfitości polega na unikaniu użytkowania dóbr elitarnych i wytworzonych w sposób nieetyczny.

Scenariusz surowej oszczędności polega na porzuceniu dążenia do wzrostu konsumpcji materialnej przez radykalną zmianę systemu wartości – zamiast wzrostu standardu życia dąży się tu do rozwoju zdolności duchowych, twórczych, emocjonalnych i intelektualnych. Maksymalne poczucie satysfakcji uzyskuje się przy użyciu minimum środków materialnych. Oznacza to konieczność ustalenia hierarchii potrzeb, oddzielenie potrzeb żywotnych od wynikających jedynie z nawyków i konsumpcjonistycznej presji otoczenia oraz skupienie się na zaspokajaniu tych, które zapewniają harmonijny rozwój osobowości (w tym zwłaszcza potrzeb społecznych – miłości, przyjaźni, przynależności do grupy). W miarę możliwości zaleca się zastępowanie potrzeb materialnych kontaktami z innymi ludźmi, a w sferze kultury zamiast bycia biernym odbiorcą – zaangażowanie w lokalne działania twórcze. Wskazuje się na wartość przyjaznych relacji tak z innymi, jak i otoczeniem przyrodniczym (np. poprzez wybór dóbr i usług wymagających niewielu surowców, a dużego nakładu pracy ludzkiej, zakup lokalnych produktów etc.) [6]. Zaspokajanie potrzeb intelektualnych, „rozwoju osobistego, bliskości interpersonalnej, indywidualnej autonomii i duchowej samorealizacji będzie pełniejsze, kiedy powstaną zdecentralizowane, niewielkie, kooperujące i względnie samowystarczalne wspólnoty. Czynnikiem sprzyjającym tworzeniu takich wspólnot (...) jest wzmocnienie lokalnej kontroli nad podejmowaniem decyzji i załatwianiem spraw nałych środowisk” [9: 254].

W trzech przedstawionych scenariuszach proekologicznego stylu życia możemy zauważyć obecność różnych koncepcji konsumpcji. I tak w pierwszym eksponowana jest tzw. ekokonsumpcja, w drugim – koncepcja konsumpcji etycznej i konsumpcji zrównoważonej, w trzecim zaś – antykonsumpcji (charakterystyczna m.in. dla nurtu ekologii głębokiej). Punktem wyjścia dla wszystkich koncepcji jest ekokonsumpcja (kolejne formułują bardziej rygorystyczne reguły życia codziennego). W ekokonsumpcji zwraca się uwagę na cztery obszary największej presji konsumentów na środowisko: (1) transport i komunikację (rodzaj



transportu, liczbę przejechanych kilometrów, udział transportu publicznego, emisję zanieczyszczeń, połączenie telefoniczne i internetowe etc.), (2) konsumpcję dóbr trwałych i nietrwałych (w tym czas ich użytkowania), (3) turystykę i wypoczynek (odległość od terenów rekreacyjnych, wyjazdy turystyczne etc.), (4) wydatki mieszkaniowe (wielkość i strukturę zużycia energii, wody etc.) [6]¹.

We wszystkich proekologicznych scenariuszach stylu życia obecna jest koncepcja oszczędności, samoograniczenia. Czy oszczędność niesie jednak ze sobą coś więcej niż ograniczenie? Czy i kiedy możemy uznać ją za wartość? Z jednej strony oszczędność może oznaczać nierozrzutność, nieszaflowanie czymś, powściągliwość, wstrzemięźliwość, a nawet ascezę. Z drugiej zaś strony w powszechnym mniemaniu oszczędność czasami się nie opłaca, a przesadna oszczędność jest uważana za skąpstwo i przejaw chciwości. Warto prześledzić kategorię oszczędności w odniesieniu do pojęcia cnoty – w znaczeniu zalety moralnej, prawości, zacności. W tej perspektywie wykracza ona daleko poza kategorię materialną czy nawet środowiskową.

Cnotę można zdefiniować jako stałą skłonność do urzeczywistniania jakiegoś dobra, które przyporządkowane do natury człowieka pełni funkcję celu. Grecka koncepcja cnoty określała ją jako sprawność w czynieniu dobra. Zakładała „tożsamość dobra i naturalnego celu istoty ludzkiej, pojmowanego zwykle jako psychofizyczna równowaga człowieka w horyzoncie życia społecznego, prowadząca do stanu szczęścia lub doskonałości w wymiarze życia doczesnego. Ta eudajmonistyczna, czyli ujmująca szczęście jako cel życia, i perfekcjonistyczna, a więc szczęście widząca w osiągnięciu doskonałości, wizja człowieka pociągała za sobą teorię racjonalnej harmonii cnót naturalnych jako warunku panowania człowieka nad sobą i swoim szczęściem” [7:52]. Filozofia grecka określała teorię czterech głównych cnót (rozwijaną później przez chrześcijaństwo jako cnoty kardynalne): mądrości (roztropności), męstwa, umiarkowania i sprawiedliwości. Sprawiedliwość według Platona pełniła funkcję harmonizującą zarówno stosunki pomiędzy innymi cnotami, jak i życie społeczne. Arystoteles nadał teorii czterech cnót interpretację, według której wszystkie cnoty są odmianą i zastosowaniem cnoty sprawiedliwości – ujął każdą z cnót jako gotowość do spełniania warunku *złotego środka*, będącego rodzajem „sprawiedliwości” pomiędzy skrajnościami: niedomiarem i nadmiarem [7: 52-57].

Wizja oszczędzania jako cnoty pojawia się jako element ascezy w etyce protestanckiej. Mentalność protestancka pogodziła etykę z ekonomią – za pomocą sakralizacji pracy ascetyczne bogacenie się (dzięki oszczędzaniu) stało się wręcz duchem protestanckiego kapitalizmu². Ślady wpływu protestanckiej etyki są widoczne do dziś w wielu aspektach życia społecznego i kulturalnego Europy Zachodniej. Przykładem

¹ Konsumpcja ekologiczna (ekokonsumpcja) to „wykorzystanie dóbr i usług, które zaspokajają podstawowe potrzeby człowieka i poprawiają jakość jego życia, a jednocześnie minimalizują zużycie zasobów naturalnych, toksycznych materiałów oraz produkcję odpadów i zanieczyszczeń w cyklu życia, bez narażania na niebezpieczeństwo przyszłych pokoleń. (...) W koncepcji etycznej konsumpcji przyjmuje się, że wybór dotyczący sposobu zaspokojenia danej potrzeby jest wyborem etycznym, ponieważ wpływa na relacje moralne konsumentów z innymi podmiotami. (...) Konsumpcja zrównoważona (...) to konsumpcja, której wzorce i skala respektują wymogi związane z realizacją koncepcji rozwoju zrównoważonego. (...) Antykonsumpcja to radykalny model konsumpcji proekologicznej polegający na odrzuceniu konsumpcji materialnej na rzecz wielowymiarowej samorealizacji człowieka. Odrzucenie konsumpcji oznacza w tym przypadku ograniczenie spożycia dóbr i usług tylko do tych, które są niezbędne do zaspokojenia żywotnych potrzeb” [6].

² „W osiągnięciu zaś bogactwa, jako owocu pracy zawodowej, dostrzegano błogosławieństwo Boże. Jednocześnie, co może ważniejsze, religijna ocena stałej, systematycznej, świeckiej pracy zawodowej jako najwyższego środka ascezy i sposobu sprawdzenia się człowieka odrodzonego i autentyczności jego wiary musiała być najsilniejszą z dźwigni ekspansji i sposobu pojmowania życia. Sposobu, który określilibyśmy jako ‘ducha’ kapitalizmu. Jeśli to ograniczenie konsumpcji zestawimy jeszcze z rozbudzonym dążeniem do zysków, to rezultat jest oczywisty. Było nim tworzenie kapitału dzięki ascetycznym oszczędnościom” [8: 170-171].



może być chociażby duńska zasada: *skromne, ale dobre* – otwarte i praktyczne podejście do życia, powstrzymywanie się od tego, co niepotrzebne, znajdujące wyraz w surowym kanonie estetycznym³.

3. Przykłady

Przedstawione rozważania mają bardzo konkretny związek z praktyką. Niech świadczą o tym przynajmniej dwa przykłady: duński i austriacki. Pierwszy to funkcjonujący od kilkudziesięciu lat *cohousing* (jego wiek jest tu zaletą, świadczy bowiem o trwałym charakterze koncepcji); drugi, nieco nowszy – to przykład wielorodzinnego zespołu mieszkalnego „wolnego od samochodu” (niem. *autofrei wohnen*, ang. *carfree living*).

3.1. Bofællesskab Overdrevet

<i>Adres:</i>	<i>Overdrevet 1-26, Hinnerup, Dania</i>
<i>Architekt:</i>	<i>Carl Herforth, Arkitektgruppe E</i>
<i>Wielkość:</i>	<i>70 mieszkańców, 25 domów + dom wspólny (632 m²), 2,5 ha</i>
<i>Rozpoczęcie planowania:</i>	<i>1976</i>
<i>Zakończenie budowy:</i>	<i>1980</i>

Overdrevet to wspólnota mieszkańców (*cohousing*, duń. *bofællesskab*) żyjąca w przyjaznym dla środowiska zespole zabudowy o niskim zużyciu energii – jednym z pierwszych tego typu w Danii. Zespół domów szeregowych podzielony jest na dwa podwórka z wewnętrzną uliczką dla pieszych i przestrzenią wspólną pośrodku wraz z centralnie zlokalizowanym domem wspólnym. Wiata na samochody znajduje się na peryferiach zabudowy. Do *Overdrevet* należy też małe gospodarstwo (budynek inwentarski, stodoła), a część gruntów używana jest jako organiczny ogród warzywny – czyni to zespół częściowo samowystarczalnym.

Nazwa *Overdrevet* oznacza „najwyższy bieg”: zaangażowany styl życia, pewien radykalizm ekologiczny, społeczny i polityczny (mieszkańcy wydali na ten temat kilka książek pod pseudonimem Ove R. Drevet). Początkowo zakładano, że połowa mieszkańców będzie pracować na miejscu, czego przez lata nie udało się zrealizować. Wspólnota mieszkańców stała się rodzajem komuny ekologicznej (głębokie dyskusje o tym, co jest dobre były codziennością; w 1985 r. postanowiono nawet weryfikować ekologicznie nowych członków społeczności). Z powodów finansowych (brak chętnych do zamieszkania, kłopoty ze sprzedażą domów) rozluźniono jednak zasady i skierowano się bardziej ku wartościom społecznym.

Ekologiczny styl życia mieszkańców polega na ograniczeniu konsumpcji, recyklingu i kompostowaniu odpadów, wykorzystywaniu odnawialnych i czystych źródeł energii, stosowaniu przyjaznych środowisku technologii budowlanych i gospodarki wodą, postępowaniu zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju. W podejmowaniu decyzji (również z udziałem dzieci) poszukuje się konsensusu, za pomocą dialogu i refleksji. Podział pracy opiera się na indywidualnych umiejętnościach i chęciach.

Miejscem spotkań i punktem wyjścia dla wspólnych działań jest dom wspólny, który częściowo zastępuje i uzupełnia domy prywatne, co zmniejsza zapotrzebowanie na indywidualne działki. Wspólny dom nieści: kuchnię, jadalnię i pokój spotkań (według mieszkańców wspólne posiłki powinny być codziennością, gdyż gotowanie na zmianę przyczynia się do poznania i zrozumienia siebie), biuro, pralnię, suszarnię, pokój zabaw dla dzieci oraz tzw. spelunkę – pomieszczenie dla dorastającej młodzieży. W suterenie wspólnego domu znajduje się centrala systemu energetycznego wraz ze zbiornikiem akumulacyjnym (hy-

Kapitał społeczny oparty na etyce protestanckiej jest zresztą widoczny nie tylko w kontekście oszczędzania, ale też budowy wspólnoty na każdym poziomie czy transparentności.



brydowy system sterowany przez komputer oparty jest na turbinie wiatrowej, ogniwach fotowoltaicznych, kolektorach słonecznych i zapasowym układzie dieslowskim). W 1990 roku wskutek nacisku części mieszkańców – którzy zainteresowani byli bardziej sprawami społecznymi niż samowystarczalnością energetyczną i wymianą turbiny wiatrowej na nową – podłączono budynki do sieci elektroenergetycznej. Później powrócono do turbiny, sytuując ją nieopodal na dzierżawionym polu [1, 5].

3.2. Autofreie Mustersiedlung

<i>Adres:</i>	<i>Nordmannngasse 25-27, Wiedeń, Austria</i>
<i>Architekci:</i>	<i>Cornelia Schindler, Rudolf Szedenik</i>
<i>Wielkość:</i>	<i>244 mieszkania + pomieszczenia wspólne, teren: 1,8 ha</i>
<i>Rozpoczęcie planowania:</i>	<i>1995</i>
<i>Zakończenie budowy</i>	<i>1999</i>

Inwestycja jest rezultatem konkursu dla inwestorów na zespół zabudowy bez samochodu. Założeniem projektu było uzyskanie wysokich standardów społecznych i ekologicznych przy współudziale mieszkańców. Partycypację na etapie planowania przeprowadzono szybko i tanio, żeby zmieścić się w czasie i kosztach przewidzianych dla standardowego osiedla. Na potrzeby projektu zmieniono przepisy mówiące o obowiązku zapewnienia miejsca postojowego dla każdego mieszkania (zapewniono jedno miejsce na 10 mieszkań). Było to możliwe dzięki lokalizacji w dobrze skomunikowanym centrum oraz dzięki temu, że mieszkańcy zobowiązali się nie posiadać lub nie używać własnych samochodów.

Aby łatwiej było mieszkańcom zrezygnować z samochodów, wprowadzono szereg udogodnień i podwyższono jakość przestrzeni wspólnych. Sfinansowano je z oszczędności w kosztach budowy parkingu (ok. 1,5 mln euro). Poza garażem na 500 rowerów i warsztatem rowerowym, wprowadzono całodobowy system używania wspólnych samochodów *Car-Sharing* (mieszkańcom zmuszonym do korzystania z własnego samochodu oferowana jest pomoc w znalezieniu indywidualnego rozwiązania problemu). Uciążliwości związane z transportem zakupów rozwiązuje system zamówień wspólnych i zapewnienie dostaw do mieszkań. Pomieszczenia wspólne obejmują: kawiarenkę internetową, saunę, miejsce spotkań i imprez okolicznościowych, bawialnię dla dzieci, miejsce spotkań dla młodzieży, siłownię, pralnię, suszarnię, miejsce opieki nad dziećmi z opiekunkami, punkt finansowy, punkt składania zamówień (zakupy), biura samorządu mieszkańców i systemu *Car-Sharing*.

Zespół zabudowy wielorodzinnej skupia się wokół dwóch dziedzińców. Dostęp do głównych pomieszczeń wspólnych jest możliwy z zewnątrz. W części budynków zastosowano układ galeriowy, w części – wewnętrzne klatki schodowe. Koncepcja kształtowania zieleni łączy estetykę z technologią. Staw to miejsce rekreacji i gromadzenia deszczówki; kompost jest produkowany i wykorzystywany na miejscu. Zastosowano materiały z recyklingu przy budowie nawierzchni i dachów zielonych. Na tyłach zabudowy stworzono zieleń o cechach nisz ekologicznych. Dachy pozbawione paneli słonecznych obsadzono roślinnością i stworzono na nich tarasy (rekreacja, grządki dla mieszkańców, grill etc.).

Przeprowadzone przez austriacki *Wohnbund* badania satysfakcji życia mieszkańców wypadły pomyślnie. W 2000 r. 90% mieszkańców posiadała stałe bilety komunikacji publicznej. Jedna na pięć osób korzystała z systemu *Car-Sharing*, głównie w weekendy. Rower i komunikacja publiczna były podstawowymi środkami codziennego transportu. Co trzeci mieszkaniec wyraził wysoką satysfakcję z mieszkania. Zaskakujące okazało się, że tylko dla połowy mieszkańców ważne było życie bez samochodu, a główną przyczyną satysfakcji była infrastruktura społeczna zespołu. W osiedlu nie ma problemów z popytem na mieszkania: w 2003 r. tylko 3 lokale były puste, co stanowi mniej niż średnia stopa pustostanów w mieście [2, 3, 4].





Fot. 1–2. Overdrevet (fot. R. Idem)

Photo 1–2. Overdrevet (photo R. Idem)



Fot. 3–4. Autofreie Mustersiedlung (fot. R. Idem)

Photo 3–4. Autofreie Mustersiedlung (photo R. Idem)

4. Wnioski

Narzucenie w projekcie oszczędnych rozwiązań mieszkańcom jest możliwe. Pojedyncze, nawet skrajnie oszczędne domy, są stosunkowo łatwe w realizacji. Trudniejsze wydaje się wspólnotowe kształtowanie środowiska mieszkaniowego przyjaznego środowisku. Nie może tu zabraknąć współdziałania mieszkańców w podejmowaniu ważnych decyzji, chociażby po to, by efekt oszczędności był długookresowy. Przytoczone argumenty i przykłady wskazują, że oszczędność można traktować jako formę cnoty. Związek oszczędności nie tyle z ekonomiką, co z etyką, wydaje się niezmiernie ważny. Oszczędność jako cnota przynależna jest człowiekowi, a nie rzeczom. Często mówiąc o oszczędnym mieście, domu, samochodzie czy urządzeniach, zapomina się o człowieku. Cnota ma charakter habitualny, co oznacza *trwałą zdolność właściwej osoby*. To cnota decyduje o wyborze proekologicznego stylu życia a różnica pomiędzy narzuceniem wyborem oszczędności jest diametralna.

Literatura

- [1] <http://overdrev.dk>.
- [2] http://www.add-home.eu/docs/FGM_Vienna_Florisdorf_ADDHOME.pdf.
- [3] <http://www.autofrei-wohnen.de/ProjekteAusland.html>.
- [4] <http://www.schindler-szedenic.at/ams.htm>.
- [5] <http://yourdevelopment.org/briefcasestudy/view/id/47>.
- [6] Kiełczewski D., *Ochrona środowiska w życiu codziennym*, [w:] Dobrzańska B., Dobrzański G., Kiełczewski D., *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 336-356.
- [7] Pawlak Z. (red.), *Katolicyzm A-Z*, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1982.
- [8] Weber M., *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, tł. Miziński J., Wydawnictwo Test, Lublin 1994 [1934].
- [9] Valaskakis K., Sindell P.S., Smith J.G., Fitzpatrick-Martin I., *Propozycje dla przyszłości. Społeczeństwo konserwacyjne*, tł. Krycki J., Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988 (1979).